

Z Warszawy do Paryża na rowerach.

Czterej cykliści warszawscy pp. Z. Budziszewski, M. Fuks, F. Wojtkiewicz i H. Herbst wyruszyli w tych tygodniach w oryginalną podróż — z Warszawy do Paryża na rowerach. Smiali podróżnicy wytyczyli sobie marszrutę: Warszawa, Kutno, Słupca, Poznań, Schwerin, Münchenburg, Berlin, Wittenberg, Lipsk (zwiedzenie wystawy i postój dwudniowy), Naumburg, Eisenach, Schlüchten, Frankfurt, Kreuznach, St. Ingobert, Metz, Verdun, Châlons, Montmirail, Paryż.



Ze świata muzycznego: Bas, p. Michał Martini.

Wycieczka wzbudziła zainteresowanie i zagranicą. Dowodem tego, iż „Union velocipédique de France” wysła swych delegatów, którzy o kilkadziesiąt kilometrów przed Paryżem spotkają Warszawian i towarzyszyć im będą do końca wycieczki.

Ze świata muzycznego.

Jedna ze szkół śpiewaczych Lwowa, najpoważniejsza z nich i najzasłużeńsza p. Czesława Zaremby, wypuściła obecnie w świat kilku młodych adeptów, którzy od razu zdobyli ostrogi artystów prawdziwych. Wychowawcy tej szkoły, debiutujący na scenach lwowskiej i krakowskiej, przedstawili się jaknajlepiej, zyskując uznanie dla siebie i uczelni, która

ich tak dobrze wydoskonaliła. Jeden z uczniów pan Stefan Marjański po pomyślnym debiucie w operetkach „Gri — gri” i „Polska krew” we Lwowie, zaangażowany został do operetki warszawskiej teatru

„Nowości”. Drugi zaś wychowaniec p. Zaremby bas — p. Michał Martini wystąpił w czasie gościny opery lwowskiej w Krakowie, zdobywając pochlebne recenzje i uznanie publiczności.



Konkurs pływacki w Warszawie: Przy mecie.



Z Warszawy do Paryża na rowerach: Cykliści warszawscy przed odjazdem.



Ze świata muzycznego: Uczniowie i uczennice szkoły operowej p. Czesława Zaremby (X) we Lwowie.



Ze świata muzycznego: Tenor, p. Stefan Maryański.